

Socjologiczne badania nad kulturą a nauki etnologiczne. Historia romansów i rozstań oraz jej konsekwencje

PAWEŁ ŁUCZECZKO
Uniwersytet Gdański

*„Każda próba zbudowania ogólnej teorii
czyni antropologa socjologiem,
a socjologa antropologiem,
ponieważ zasadnicze dylematy teoretyczne
tych dwóch nauk
były i są takie same.”*

Jerzy Szacki

Dzieje związków socjologii polskiej z naukami etnologicznymi

Na historię socjologicznej refleksji nad kulturą spoglądać można z różnych perspektyw. Każda będzie na swój sposób uzasadniona i interesująca. Bodaj najciekawszą i najbardziej obiecującą poznawczo możliwością jest spojrzenie na dzieje subdyscypliny poprzez pryzmat jej zbliżeń i oddaleń z naukami etnologicznymi¹. Wydaje się bowiem, że to właśnie relacje z etnografią,

¹ Nauki etnologiczne, do których zalicza się etnografię, etnologię oraz antropologię społeczną i kulturową, stanowią relatywnie spójną kategorię dyscyplin naukowych, dla której wspólnym mianownikiem jest zainteresowanie kulturą odmiennością. Nazwy poszczególnych nauk etnologicznych uznaje się niekiedy za synonimiczne (por. Burszta i Piątkowski 1994: 7), choć różnice ukształtowane

etnologią, antropologią społeczną i kulturową miały przemożny, często decydujący wpływ na kształt socjologicznych badań kultury. Te relacje doprowadziły również, naszym zdaniem, do powstania dwóch alternatywnych modeli uprawiania badań nad kulturą w socjologii polskiej. Nim jednak przedstawimy zaanonsowane tu modele, zarysujemy najpierw historię etnologiczno-socjologicznych zbliżeń w interesującym nas tu kontekście badań kultury.

Początki socjologii polskiej związane są z postaciami klasyków, do których pretensje roszcza sobie rozmaite dyscypliny – Krzywicki (etnologia, historia, socjologia i in.), Florian Znaniecki (filozofia kultury i socjologia), Stefan Czarnowski (historia kultury, socjologia), Jan Stanisław Bystron (etnografia, socjologia i in.), Józef Obrębski (etnologia, socjologia), Stanisław Ossowski (estetyka, socjologia), Kazimierz Dobrowolski (etnografia, historia, socjologia). Uderzający jest fakt, że wszyscy oni przejawiali kulturowe zainteresowania i że wszyscy niemal związani byli z naukami etnologicznymi. W pierwszym okresie powstawania dyscypliny naukowej – tzw. okresie samotnych uczonych – młoda socjologia funkcjonowała poza instytucjami naukowymi, a jej rozwój spoczywał na barkach tych właśnie „samotnych naukowców”, którzy swoje zainteresowania rozwijali początkowo poza ramami nie tylko instytucjonalnymi, ale i dyscyplinarnymi. Ich sposób uprawiania nauki jest w swej naturze spontaniczny i, można by nawet rzec, „anarchistyczny” – jego naczelną zasadą jest swobodne czerpanie z dorobku wielu dziedzin, z wszelkich narzędzi poznawczych (metod, teorii, nurtów badawczych), które zbliżają badacza do wyjaśnienia badanych zjawisk.

Bez wątpienia postacią najważniejszą w tym początkowym okresie – ważną zarówno dla rozwoju socjologii jako takiej, jak i antropologicznej perspektywy na jej gruncie obecnej – był Ludwik Krzywicki. W podręcznikach socjologicznych przedstawiany jako socjolog, był w istocie badaczem wszechstronnym, poświęcającym jednak szczególnie dużo uwagi antropologii kultury. Spojrzenie na imponującą bibliografię jego tekstów pozwala nie tylko utwierdzić się w przekonaniu, że antropologia stanowiła ważną część jego twórczości, jak również, że szczególną rolę odegrał w tworzeniu zaczynu późniejszej bliskości socjologii i antropologii. Sam Krzywicki postrzegał bowiem te dyscypliny jako dwa oblicza jednej nauki – społeczno-kulturowej refleksji nad człowiekiem. Jako zwolennik ewolucjonizmu, wykształcony na klasykach angloamerykańskiej antropologii, dostrzegał zasadność stawiania pytań socjologicznych w odniesieniu do każdej społeczności ludzkiej, niezależnie od szczebla rozwoju, na którym się znajduje. W sposób naturalny niejako określał więc badania etnologiczne mianem „socjologii etnograficznej” bądź „socio-antropologii” i rozumiał je jako „*teorie socjologiczne Nowego Świata*” (Krzywicki 1959: 300). Nie do przecenienia jest jego rola jako

historycznie i kulturowo (istnieją różne tradycje uprawiania nauk etnologicznych w różnych krajach), mogą przemawiać za podtrzymaniem nazewnictwa rozróżnień (por. Łuczeczko, 2006: 11-17).

popularyzatora antropologii w Polsce – jego recenzje, omówienia, wstępy, tłumaczenia, a także podręczniki upowszechniały antropologię, ale też antropologiczne widzenie świata. Wraz z owym antropologicznym paradygmatem zaproponował nauce polskiej szeroką, antropologiczną definicję kultury, która uzyskała swoisty monopol w socjologii aż do końca lat 40. XX w.

Okazało się, że to połączenie przez Ludwika Krzywickiego „importowanej” zza morza antropologii kulturowo-społecznej i coraz modniejszej u nas europejskiej socjologii trafiło w Polsce na niezwykle podatny grunt. Rozwijająca się po I wojnie światowej socjologia polska właśnie z etnografią wiązała najczęściej swoje losy, tak badawcze, jak i instytucjonalne. Okres dwudziestolecia upływał zatem pod znakiem bliskości i wzajemnego przenikania się socjologii z naukami etnologicznymi. Jak zaznacza Nina Kraśko, w okresie II RP

Etnografia miała [...] pozycję bardziej pewną i stabilną niż socjologia. Katedry etnograficzne istniały we wszystkich polskich uniwersytetach państwowych, w niektórych nawet przez cały czas albo przez pewien okres funkcjonowały dwie. (Kraśko 1992: 32)

Znamienny pozostaje fakt, że jedne z pierwszych socjologicznych instytucji akademickich umocowanie instytucjonalne znalazły przy katedrach etnologicznych właśnie i nie tylko zatrudniały badaczy o etnograficznym wykształceniu, ale i kierowane były przez badaczy o podwójnych, socjologiczno-etnologicznych zainteresowaniach i wykształceniu. Symboliczne znaczenie ma tu sytuacja krakowska, gdzie od 1925 r. Katedrą Etnologii i Socjologii na UJ kierował Jan Stanisław Bystron, a po nim od 1935 r. Kazimierz Dobrowolski.

Wspólnota instytucjonalna nie byłaby możliwa bez wspólnoty zainteresowań – podobne problemy badawcze pozwalały wielu badaczom łączyć rolę etnografa i socjologa. Dwa główne wątki ówczesnych badań, tak socjologicznych, jak i etnograficznych, koncentrowały się wokół problematyki narodowej oraz kwestii wiejskiej (oba te wątki sprzęgnięte były poprzez zagadnienie kultury zresztą: kultura narodowa a kultura wsi). Pierwszy z nich – „temat narodowy” – charakterystyczny był dla społeczeństwa pozbawionego własnej państwowości, a trafnie zdefiniowany został przez Elżbietę Tarkowską, jako „dominacja narodu nad społeczeństwem” (Tarkowska 1995: 105). Problematyka ta integrowała badania etnologiczne i socjologiczne poprzez pytania o kulturę jako podstawę ciągłości narodowej, o tożsamość narodową i kulturową, o więziotwórcze funkcje kultury, o kulturowe mniejszości i ich odrębność, o stereotypy budowane wokół różnych narodowości, o świadomość narodową i kulturową różnych warstw społecznych. Wymieńmy w tym kontekście takie prace, jak: Kazimierza Dobrowolskiego *Powstanie świadomości narodowej u ludu polskiego na Spiszu i Orawie* (1922), Jana Stanisława Bystronia *Megalomania narodowa* (1935), Ludwika Krzywickiego *Idea*

i życie (1923), Józefa Chałasińskiego *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej 'Kopalnia' na Górnym Śląsku* (1935), Józefa Obrębskiego *Problem etniczny Polesia* (1936b), czy Stanisława Orsiniego-Rosenberga *Procesy rozkładowe w grupach etnicznych niezorganizowanych* (1932).

Zbigniew Pucek pisał wręcz o tym nurcie polskiej socjologii, że charakterystyczne jest tu:

[...] włączenie do aparatu badań socjologicznych zmiennych kulturowych – czasami nawet na zasadzie uprzywilejowania metodologicznego – i uwzględnienie w punkcie wyjścia kulturowej swoistości społeczeństwa. Nadaje mu to bardziej lub mniej widoczny rys historyzmu. Nurt ten sytuuje się równocześnie w ramach polskiej szkoły narodowej. (Pucek 1992: 29)

Uznaje więc Pucek antropologizację socjologii za naturalną niejako konsekwencję powstania tzw. polskiej szkoły narodowej, której oczywiście (z powodów historycznych i politycznych) zainteresowania, determinowały optykę etnologiczną, ale także historyczną. W tym świetle myśl etnologiczna jawi się jako niezbywalny element uprawianej socjologii „po polsku”.

Drugim dominującym wątkiem łączącym ówczesną etnografię i socjologię był „temat wiejski”. Jak trafnie zauważa Janusz Mucha, w całej Europie Wschodniej (a Polska jest tu doskonałym przykładem) socjologia i etnografia rozwijały się wówczas blisko siebie z powodu zapóźnienia procesów industrializacji. Dlatego obie dyscypliny zajmują się zasadniczo tym samym: społeczno-kulturowymi przemianami wsi polskiej (por. Mucha 1995: 117). Podobnego zdania jest Nina Kraśko, która, wskazując na powiązania ówczesnej socjologii z etnografią, za najważniejsze zjawisko (obok związków instytucjonalnych – usytuowania na wydziałach humanistycznych oraz obecności wątków etnologicznych w czasopismach socjologicznych) uważa wspólne im zainteresowanie wsią (por. Kraśko 1992).

Zatem przedmiot badań, który w tym okresie pozwala w zachodniej Europie odróżnić się socjologii i etnologii według prostego schematu: etnologia zajmuje się społecznościami tradycyjnymi – wiejskimi, a socjologia nowoczesnymi – miejskimi, w Polsce nie dzieli w sposób wyraźny dwóch siostrzanych dyscyplin. Socjologia przyjmowała szerokie – etnologiczne – rozumienie kultury i socjologiczne studia nad kulturą wsi obejmowały swym zakresem całość kulturowego życia badanych społeczności lokalnych. Generowały tym samym powstawanie prac o podwójnym etnograficzno-socjologicznym charakterze. Ówcześni badacze często byli zresztą jednocześnie etnografami i socjologami. Jak pisze Janusz Mucha, „jeszcze w okresie międzywojennym ta sama osoba mogła być jednego dnia uniwersyteckim profesorem etnografii, a następnego uniwersyteckim profesorem socjologii” (Mucha 1995: 117). Tym samym problematyka ówczesnych badań nad kulturą prowadzona na gruncie socjologii i etnografii

była niezwykle jednolita, a wątki wywodzące się z obu tych dyscyplin przenikały się wzajemnie. Dominowały kwestie przemian wsi polskiej, analizy specyficznej kultury chłopskiej (ludowej) powiązane z osobistymi motywacjami i ambicjami chłopów. Książki takie jak *Podłoże ruchu chłopskiego* Stefana Czarnowskiego (1956, I wydanie 1935), *Dzisiejsi ludzie Polesia* (1936a) Józefa Obrębskiego, *Kultura ludowa* Jana Stanisława Bystronia (1936), *Dwa studia nad powstaniem kultury ludowej w Karpatach Zachodnich* (1938) Kazimierza Dobrowolskiego czy wreszcie *Młode pokolenie chłopów* Józefa Chałasińskiego (1938) to doskonałe ilustracje dominującej w owym czasie problematyki.

W sferze metody badawczej należy mówić o hegemonii analizy jakościowej. Najwyżej cenione były w tamtym czasie (jakże etnograficzne w swym charakterze) długotrwałe badania terenowe, a także rozmaite techniki jakościowe: obserwacje, wywiady swobodne, analizy dokumentów osobistych. Znamienne są przy tym wypowiedzi podkreślające nieufność wobec statystycznej analizy danych, jak choćby uwagi Stanisława Rychlińskiego, który podkreślał, że statystyka objąć może tylko zewnętrzne przejawy systemu wartości i nie dociera do tego, co ukryte głęboko (por. Kraśko 1992: 38).

Należy zatem uznać, że na gruncie podobnej problematyki, powiązanej z „podwójną tożsamością” socjologiczno-etnologiczną większości ówczesnych profesorów, w sposób naturalny dokonała się swego rodzaju instytucjonalna „adopcja” socjologii przez etnologów. Postaciami odgrywającymi tu główną rolę byli wykształceni i zorientowani (początkowo przynajmniej) zdecydowanie etnologicznie naukowcy, tacy jak Jan Stanisław Bystron, Józef Obrębski, Kazimierz Dobrowolski oraz tacy, którzy mieli wyraźnie zarysowane etnologiczne zainteresowania – jak Krzywicki czy Czarnowski. Wszyscy oni przyjmowali do obszaru swych etnologicznych zainteresowań socjologię, instytucjonalizując ją (wprowadzając katedry lub choćby kursy jej poświęcone), ale i nadając jej specyficzne, właściwe swoim zainteresowaniom, rysy. Ciekawa skądinąd jest ewolucja zainteresowań badawczych samych naukowców, przebiegająca zwykle w kierunku odchodzenia od etnografii, na rzecz coraz większych związków z socjologią – jak w przypadku Bystronia, Obrębskiego czy Dobrowolskiego. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostaną zresztą źródła ich etnologizującej socjologii – sięgające myśli Durkheima, w przypadku pokolenia starszego (Czarnowski, Bystron) i myśli Malinowskiego w przypadku pokolenia młodszego (Dobrowolski, Obrębski, Ossowski). Swoistą ikoną owej łączności etnologii i socjologii jest tu postać Jana Stanisława Bystronia, o którego nieoczywistą (i faktycznie nierozstrzygalną) przynależność dyscyplinarną, swego rodzaju „spór” wiodą etnologzy z socjologami.

Ówczesna bliskość socjologii i etnografii wynikała bez wątpienia z niejasnej linii demarkacyjnej pomiędzy kulturą a społeczeństwem – bli-

skość, wręcz nierozzerwalność, tych dwóch przedmiotów badania, powodowała, że pytania, które zadawano sobie na gruncie socjologii i etnologii, były zasadniczo tożsame. Etnologię i socjologię postrzegano więc jako dyscypliny siostrzane, jako dwa oblicza jednej właściwie dyscypliny badawczej – studiów społeczno-kulturowych. Dowodzi tego m.in. słowotwórcza innowacyjność ówczesnych badaczy, którzy swoje działania naukowe określali mianem „socjologii etnograficznej”, „socio-antropologii”, „antroposocjologii” czy „etnosocjologii”. Zaznaczmy przy tym, że owa leksyka była wielce popularna – określeń tych używali m.in.: Krzywicki (1959: 300), Obrębski (2005: 117), Ossowski (1967: 331), Chałasiński (1970: 9). W tym początkowym okresie dość powszechne było postrzeganie owej „antroposocjologii” jako nauki społecznej, która swoje społeczno-kulturowe teorie i metody kieruje w miarę potrzeby bądź ku społecznościom tradycyjnym, bądź też ku społeczeństwom nowoczesnym.

Po II wojnie światowej, jeszcze w latach 40., pojawiła się próba odbudowania przedwojennej socjologii polskiej. W podejmowanych przez socjologów działaniach etnologiczna perspektywa pojawiła się w pobliżu tej restytucji w naturalny sposób. Podkreślić tu warto, że już w pierwszych powojennych latach, na nowo powstającym Uniwersytecie w Łodzi, zaistniały w ramach Instytutu Socjologicznego trzy katedry – wszystkie zorientowane, za sprawą swych kierowników, kulturowo, a jedna – katedra Józefa Obrębskiego – wprost etnologicznie. W Warszawie wkrótce pracę podjął ponownie Jan Stanisław Bystron, a do swojej krakowskiej katedry na UJ wrócił Kazimierz Dobrowolski. Można przypuszczać, że niezakłócony rozwój socjologii powojennej doprowadziłby do przywrócenia i rozwinięcia etno-socjologicznych wątków podjętych w okresie dwudziestolecia. Jednak okres stalinizmu przerwał owe działania, w sposób zdecydowany rozliczając się z burżuazyjną socjologią – na kilka lat zniknęła ona z akademickiej rzeczywistości, a wielu naukowców zostało bądź usuniętych z uczelni, bądź też poszukać musiało pracy w niesocjologicznych instytucjach. Część z nich podjęła oczywiście pracę w naukowych instytucjach etnograficznych – m.in. tacy badacze związani z socjologią jak Danuta Dobrowolska, Irena Turnau, Czesław Buczek, Bolesław Garyga, Józef Burszta. Zespół Kazimierza Dobrowolskiego pracował w swojej katedrze, której zmieniono nazwę na Katedra Etnologii Ogólnej (a później Etnografii Ogólnej). Nawet ta część socjologów, która wciąż pozostała na swoich miejscach pracy, przemianowanych i przeprofilowanych rzecz jasna według zasad materializmu historycznego, musiała zrezygnować z podejmowania wątków socjologicznych i w konsekwencji kierowała swą uwagę ku zagadnieniom *stricte* etnograficznym: Jan Szczepański pisał o etnograficznych badaniach kolchozów w ZSRR (Szczepański 1953), Antonina Kłoskowska i Jan Lutyński opisywali aktualne koncepcje teoretyczne i metodologiczne badań nad ludami pierwotnymi

(Kłoskowska i Lutyński 1950), ten ostatni dodatkowo omawiał rozważania etnografii radzieckiej nad „periodyzacją historii pierwotnej” (Lutyński 1953).

Warto tu również podkreślić, że niektórzy socjologowie pozostali wierni katedrom etnograficznym i po odrodzeniu się socjologii na fali październikowej odwilży już do niej nie wrócili. Przykładem jest tu postać Józefa Burszty, który po studiach socjologicznych, po magisterium i doktoracie u Tadeusza Szczurkiewicza na Uniwersytecie Poznańskim, związał się ostatecznie w roku 1957 z etnografią i pozostał jej wierny do końca swej kariery naukowej. Mimo tej instytucjonalnej wolty, w jego pracy naukowej refleksja socjologiczna, i to refleksja wywodząc się z opisywanej wyżej tradycji polskich badań etno-socjologicznych okresu międzywojennego, była wcale wyraźna – jak choćby w pracy *Kultura ludowa – kultura narodowa* (Burszta 1974).

Stalinizm odmiennie potraktował socjologię i etnografię – podczas gdy ta pierwsza przestała *de facto* istnieć, druga zachowała wszystkie najważniejsze instytucje i czasopisma. Stało się tak oczywiście w konsekwencji odmiennego podejścia do tych nauk w bratnim Związku Radzieckim. Ocalenie istnienia nie oznaczało jednak kontynuacji tradycji badawczej – już w roku 1951 Eugeniusz Frankowski stwierdzał pesymistycznie: „Przed uczonymi jest tylko jedna droga – materializm historyczny, poza tym nic innego się nie ostanie.” (cyt. za: Kraśko 1992: 41). Rzeczywiście etnografia polska postępowała ścieżką dość odległą od tradycji przedwojennej i odległą jednocześnie od etnologii i antropologii uprawianej w tym czasie na Zachodzie. I choć w późniejszych latach zachodzić będą na jej gruncie procesy etnologizacji i następnie antropologizacji myśli etnograficznej w naszym kraju, to jednak swoisty gorset nauki historycznej, skupiającej się na kulturze materialnej, będzie krępował ją nadszpodziewanie długo.

Odrodzenie się socjologii na uniwersytetach po październikowym przełomie spowodowało ożywienie badań, prowadzonych jednak na nowych zasadach. Wyraźnie odczuły tę zmianę zwłaszcza socjologiczne badania nad kulturą. Nowy pomysł na socjologię kultury zrywał z założenia z etnologizującą tradycją uprawiania socjologicznej refleksji nad kulturą, sprowadzając ją do badań nad uczestnictwem w kulturze. Zmiany były fundamentalne: zrezygnowano z szerokiej, antropologicznej definicji kultury; porzucono metody jakościowe na rzecz dominacji ilościowych; problematyka badawcza została wręcz zmonopolizowana przez kwestię partycypacji społeczeństwa polskiego w życiu kulturalnym; wypracowane wcześniej teorie okazały się nieprzydatne, a w praktyce rozpoczął się ateoretyczny okres rozwoju socjologii kultury. Powstał zatem nowy model uprawiania socjologicznej refleksji nad kulturą, który mógł zdumiewać dynamicznym rozwojem i który miał się wykazać imponującą żywotnością.

Poszukiwania specyficznej dla socjologii definicji kultury, mające na celu stworzenie socjologicznego, różnego (węższego) od antropolo-

gicznego przedmiotu badań, należą niewątpliwie do ciekawych wątków socjologicznej refleksji nad kulturą w Polsce. Jednak w praktyce badawczej to wąskie pojmowanie kultury prowadziło nader często do swego rodzaju redukcjonizmu w socjologii kultury. Badania sprowadzały się do badania uczestnictwa w kulturze, ustalania zasięgu społecznego zjawisk kulturalnych czy określania składu społecznego publiczności (por. Tyszka 1987: 28). Symptomatyczny wydaje się także brak wykorzystania aspektu kulturowego w socjologicznych badaniach zjawisk ze świata gospodarki czy polityki. Pojawiły się natomiast liczne i często powierzchowne badania dotyczące uczestnictwa studentów w kulturze, zainteresowania Teatrem Telewizji wśród inteligencji technicznej, korzystania robotników z instytucji kulturalnych, lub czytelnictwa prasy kobiecej wśród gospodyń domowych. Znamienny pozostaje przy tym fakt, że w badaniach tych bardzo wyraźnie dominowały metody ilościowe – kwestionariusz ankiety stał się podstawowym narzędziem socjologów badających kulturę. Ta dominacja miała jak się wydaje, dwa odmienne źródła. Z jednej strony wynikała z rozwoju i udoskonalenia metod statystycznych na świecie, które dopracowały się przecież dużej skuteczności. Z drugiej jednak była pochodną specyficznej cechy metod ilościowych, którą określić by można jako łatwość kontrolowania – zarówno przebiegu badań, jak i ich wyników. Były więc doskonałym narzędziem dyscypliny naukowej (czy też pewnej części dyscypliny), która pozostawała na usługach państwa socjalistycznego. Ilościowe badania statystyczne przynosiły po pierwsze wiedzę niezbędną dla gospodarki opartej na „ilości” raczej niż na „jakości”, po drugie – pozwalały prowadzić badania tak, by nie dotyczyły one sfer życia, o których mówienie nie było w smak ówczesnym decydentom. Interesujące informacje o mechanizmach zależności między polityką kulturalną, nauką o kulturze i samą kulturą, dostarczają m.in.: ciekawe badania Andrzeja Tyszki (1987), dotyczące polityki kulturalnej PRL-u i jej związków z socjologią kultury, praca Edmunda Wnuka-Lipińskiego *Rozumienie kultury* (1979), w której znajdziemy m.in. charakterystykę celów i instrumentów polityki kulturalnej, a także artykuł Antoniny Kłoskowskiej *Socjalistyczna polityka kulturalna a rozwój kultury* (1990), prezentujący zmiany polityki kulturalnej w okresie PRL-u.

Powiedzmy jednak, że dominacja badań nad uczestnictwem w kulturze nie była jednak pełna. Z jednej strony bowiem wciąż pracowali badacze kultury wykształceni przed wojną i nieuczestniczący w owym „szale socjologii kultury”. Ossowski, Dobrowolski, czy Chałasiński, choć tak różni pod względem zarówno naukowej biografii, jak i stosunków z komunistyczną władzą, wciąż realizowali klasyczny model badań nad kulturą. Nawiązywali oni do antropologicznego, szerokiego sposobu rozumienia kultury, byli też rzecznikami klasycznej metodologii jakościowej – Chałasiński (uczeń Znanieckiego przecież) pielęgnował metodę dokumentów osobistych, zaś Dobrowolski rozwijał swoją metodę in-

tegralną (opierającą się w dużej mierze na tradycji etnologicznej). Zresztą badania terenowe stanowiły najlepiej może trzymający się przyczółek przedwojennej tradycji badawczej w okresie znaczącej dominacji metod ilościowych.

Badania monograficzne niewielkich społeczności wiejskich, ale także miejskich, miały relatywnie otwartą drogę rozwoju, bowiem przynosiły obietnicę odpowiedzi na pytania ważne z punktu widzenia władzy socjalistycznej. Ich problematyka zorientowana była przede wszystkim na kwestię przemian społecznych, zachodzących w społecznościach lokalnych pod wpływem industrializacji. Ważną postacią dla owych badań był bez wątpienia Kazimierz Dobrowolski, jednak nie tylko jego środowisko podejmowało się badań monograficznych. Pośród tytułów powstałych w tamtym okresie na podstawie badań terenowych można wymienić: *Przeobrażenia wsi podmiejskiej* Danuty Dobrowolskiej (1968), *Kultura i życie społeczne wsi* Bronisława Gołębiowskiego (1964), *Przeobrażenia społeczne wsi opolskiej* Stefana Nowakowskiego (1960), *Przemiany wsi pod wpływem zakładu przemysłowego* Jana Turowskiego (1964); *Przemiany społeczne w podwarszawskim miasteczku 1938–1960* (1964) i *Stosunki klasowe i różnice społeczne w mieście* (1967) Jana Małanowskiego; *Żmijca w pół wieku później* (1963) Zbigniewa Wierzbickiego oraz pod jego redakcją *Aktywizacja i rozwój społeczności lokalnych* (1973); a także *Przemiany środowiska wychowawczego wsi peryferyjnej* (1971) czy *Przemiany środowiska wychowawczego wsi w regionie uprzemysłowionym* (1973) Włodzimierza Winclawskiego.

Nie zawsze też były to monografie zorientowane kulturowo, choć oczywiście sama metoda narzuca pewien tryb całościowej, kulturologicznej refleksji. Pośród monografii ogólnych, obejmujących swym zakresem różnorodne sfery życia, znaleźć też można te, w których pojawiały się swoiste dominanty. Były też takie, w których centralne miejsce zajmowała „problematyka kulturalna” – zasadzająca się na wąskiej definicji kultury, analiza partycypacji kulturalnej w danej społeczności lokalnej (por. Tyszka 1971; Kłoskowska 1972).

Z drugiej strony niemal od początku lat 60. coraz wyraźniej swą niezgodę na dominujący nurt badań nad uczestnictwem w kulturze wyrażało młodsze pokolenie badaczy – wprost krytykując aktualny model badań nad kulturą i postulując antropologizację bądź też nawiązując do antropologii kulturowej i wskazując korzyści płynące z niej dla socjologa kultury. Jan Lutyński np., uzasadniając w 1961 r. zalety wykorzystywania metody antropologicznej na gruncie socjologicznych badań współczesnej mu Polski, powoływał się na klasyków:

Bliskie związki występowały i występują [...] na przykład między socjologią i antropologią kulturową. Wielu uczonych, jak: Morgan, Spencer, Engels, Durkheim, Malinowski czy Warner – należy do historii obydwóch tych nauk. Ich wzajemny wpływ na siebie jest powszechnie uznawany. Dotyczy on zarówno teorii, jak technik i metod badawczych. (Lutyński, 1961: 36)

Do tradycji antropologicznej odwoływali się badacze tacy jak Zygmunt Bauman w artykule *Bieguny analizy kulturowej* (1964) oraz w pracach *Kultura i społeczeństwo* (1966) i *Szkice z teorii kultury* (1968), Edmund Mokrzycki w tekście *Uwagi o pojęciu kultury* (1964), Antonina Kłoskowska w książce *Z historii i socjologii kultury* (1969) oraz w wybranych rozdziałach *Kultury masowej* (1964) i późniejszej *Socjologii kultury* (1981), Marcin Czerwiński w artykule *Uwagi krytyczne o socjologii kultury* (1965) i pracy *Kultura i jej badanie* (1971). Bez trudu odnajdziemy też prace, w których sama antropologia bądź jej relacje z socjologią stały się przedmiotem analizy. Wymienię tu artykuły: *Socjologia a antropologia* Zagorki Pesić-Golubowicz (1967) oraz późniejsze: *Antropologia a socjologia (W poszukiwaniu modelu integracji nauk społecznych)* Ireneusza Krzemińskiego (1976), *Antropologia społeczna jako nauka o człowieku* Barbary Olszewskiej-Dyoniziak (1976), czy *Antropologiczna i socjologiczna perspektywa badania kultury* Andrzeja Tyszki (1981). Tradycja ta była również prezentowana na forum międzynarodowym. Dała temu wyraz m.in. Antonina Kłoskowska, która podczas XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki w 1965 r. w referacie pod znamienym tytułem *The Cultural Anthropology Approach in Polish Sociology: Past and Present*, wskazała na tradycję takiego podejścia w socjologii polskiej oraz we współcześnie prowadzonych badaniach.

Oczywiście. należy tu zadać pytanie o faktyczne znaczenie i siłę oddziaływania owego podejścia w tamtym czasie – wydaje się, że można tu mówić co najmniej o wyraźnej marginalizacji. Wszak działania naukowe i dydaktyczne pokolenia Ossowskiego, Dobrowolskiego czy Chałasińskiego było dość skutecznie kontrolowane – cenzura i sankcje z jednej strony i stanowiska za lojalność i współpracę z drugiej (por. Winławski 2001: 85, 144; 2007: 97-98). Młodsze pokolenie posiadających antropologiczne inklinacje socjologów bardzo powoli nabierało wiatru w żagle – publikacje były relatywnie nieliczne, a działania instytucjonalne skazane na porażkę. Warto bowiem podkreślić, że wszelkie próby (bardzo nieliczne zresztą) instytucjonalizacji antropologicznego wymiaru badań nad szeroko pojmowaną kulturą Polski Ludowej spotykały się z niemałymi przeszkodami. Doskonałym tego przykładem są starania Baumana, który początkowo miał kierować (nieutworzonym ostatecznie) Zakładem Antropologii Społecznej na Wydziale Filozoficznym UW, a w roku akademickim 1967/68 utworzył przy Katedrze Socjologii Ogólnej na Wydziale Filozoficznym UW Pracownię Antropologii Społeczeństwa Polskiego (por. Tarkowska 1995). Jednak marzec roku 1968 uniemożliwił realizację tych ambitnych i ciekawych planów.

O czym zatem mówiła Kłoskowska na Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki we wspomnianym referacie, dotyczącym przeszłości i teraźniejszości antropologicznego podejścia w polskiej socjologii? Mogła oczywiście mówić i mówiła faktycznie tylko o tradycji przedwojennej i o tych bada-

czach współczesnych, którzy w tamtej tradycji zostali ukształtowani. Słusznie więc pyta w tym kontekście Elżbieta Tarkowska:

Ten 'kulturalistyczny' nurt polskiej socjologii jest oczywiście jakoś ciągle w niej obecny, czy jednak on nadaje ton obecnej polskiej socjologii? Czy stanowi tradycję żywą i żyjącą? (por. Tarkowska 1992: 11)

Zauważmy, że w tym samym mniej więcej czasie – czyli w połowie lat 60. – Antonina Kłoskowska opracowuje swoją słynną socjologiczną definicję kultury, definicję, która stanowi przecież próbę odejścia od tradycji antropologicznej obecnej w polskich badaniach kultury. Wychodzi ponadto naprzeciw dolegliwej potrzebie uteoretycznienia czysto empirycznej socjologii kultury, przynoszącej każdego roku dziesiątki przepełnionych statystycznymi danymi prezentystycznych artykułów. Celem badaczki jest wypracowanie takiej definicji i teorii kultury, która będzie swoiście socjologiczna – niezależni socjologów od definicji antropologicznej i pozwoli dokonać „zadowalającego rozróżnienia zjawisk społecznych i kulturalnych, które dałoby podstawę do wyodrębnienia socjologii kultury jako osobnej dziedziny socjologicznych badań.” (Kłoskowska 1971: 175). Niełatwe to zadanie stanowi faktycznie próbę swoistej schizmy – wypreparowania ze świata społecznego działań kulturowych (czy kulturalnych raczej) w wąskim rozumieniu – polegających na „formułowaniu i odbieraniu znaczących przekazów o określonych funkcjach społecznych.” (Kłoskowska 1971: 177). Semiotyczną koncepcję kultury, rozwijaną przez badaczkę w kolejnych latach, postrzegać można jako ambitną i twórczą próbę wypracowania podstaw teoretycznych, dla realizowanych od lat badań empirycznych spod znaku uczestnictwa w kulturze. Koncepcja owa, jak się okazało, nie była jednak wolna od istotnych ograniczeń. Ujawniły się one zwłaszcza w zetknięciu z rzeczywistością badawczą. Definicja kultury Kłoskowskiej obejmowała bowiem zgodnie z jej założeniami wszelkie działania symboliczne o autotelicznym charakterze – a więc te mieszczące się w przestrzeni sztuki, religii, wiedzy, „czystej” nauki i filozofii. Praktyka badawcza pokazała szybko, że wypreparowanie tak rozumianych zagadnień kultury ze sfery, np. religii wcale nie jest takie proste, a ponadto sama religia miała własną, równie ambitną subdyscyplinę. Ponadto należy tu podkreślić, że i oko cenzury nieprzychylnie patrzyło na analizy sfer „politycznie nieoczywistych”, w konsekwencji czego badania nad uczestnictwem w kulturze wędrowały swoim torem, a stosowanie części pomyśłów Kłoskowskiej w praktyce nawet przez nią samą było dość wyraźnie ograniczane (por. Kłoskowska 1972: 57-58).

Zerwanie z antropologicznym modelem uprawiania socjologicznych badań nad kulturą, wyrażające się: przyjęciem wąskiej definicji kultury, ograniczeniem się do wąsko zakreślonej problematyki badawczej, rezygnacją z antropologizujących teorii i dominacją metod ilościowych, nie okazało się długo-

trwałe. Wyraźna dominacja „modelu socjologii kultury” kończyła się tak, jak się zaczęła – zmianami politycznymi. Próby liberalizacji polityki, związane z dojściem do władzy na początku lat 70. ekipy Gierka, zaowocowały m.in. zmianami w świecie nauki. Dla socjologów zainteresowanych badaniem kultury był to początek znaczącego przekształcenia badań nad uczestnictwem w kulturze. W centrum zainteresowań badawczych pojawiło się zagadnienie stylu życia, prowokujące odnowienie związków z myślą antropologiczną. Zwrot, który się wówczas dokonał, zmierzał ku rozszerzeniu problematyki badawczej i w związku z tym domagał się szerszej definicji terminu „kultura”. Wiodące prym w owych badaniach środowisko Andrzeja Sicińskiego i jego Zakładu Badań nad Stylami Życia IFiS PAN, wprost zwracało się ku antropologii, powołując się na nieliczne znane w polskiej literaturze dzieła związane z angloamerykańską i francuską myślą antropologiczną. Na przykład Tarkowska odwoływała się do Marcela Maussa i Claude’a Lévi-Straussa (Tarkowska 1976), Siciński natomiast odwoływał się do opracowań Antoniny Kłoskowskiej (por. Siciński 1976: 20-21), która bez wątpienia uchodziła wówczas za jedną z największych znawczyń antropologii zachodniej. Oboje zaś przywoływali Kroebera, którego *Istota kultury* opublikowana w Polsce już w roku 1973 stanowiła w ówczesnej Polsce swoistą ikonę amerykańskiej antropologii.

Pozwólmymy sobie w tym miejscu na krótką i ważną dygresję. Warto bowiem zauważyć, że nie byłoby owej antropologizacji, nie byłoby Maussa, Lévi-Straussa i Kroebera pośród „poruszycieli” nowych trendów badawczych w socjologii kultury, gdyby nie wyraźne zmiany na rynku wydawniczym przełomu lat 60. i 70. Wtedy to właśnie ukazało się w Polsce niemało (jak na ówczesne warunki) dzieł klasycznych antropologii światowej. Wymieńmy tu najważniejsze z owych publikacji, pamiętając jednocześnie słowa Michała Buchowskiego (1995: 42), który zauważył, że podczas gdy sami etnografowie „najdłużej opierali się nowinkom teoretycznym”, to filozofowie i socjologowie wzięli na siebie ciężar inkorporacji klasycznej myśli antropologicznej do nauki polskiej, tłumacząc większość dzieł (m.in. Anna Tatarkiewicz, Krzysztof Pomian, Jerzy Szacki, Aniela Steinberg, Marcin Król czy Andrzej Zajączkowski). I tak: w roku 1965 ukazują się *Złota gałąź* Jamesa G. Frazera (1965) i *Společnosti lidskie. Wstępy do antropologii społecznej* Raymonda Firtha, rok później *Wzory kultury* Ruth Benedict, już w połowie lat 60. ukazują się prace Claude’a Lévi-Straussa *Smutek tropików* (1964), *Totemizm* (1969), *Myśl nieoswojona*, *Antropologia strukturalna* (1970), w roku 1973 ukazują się *Socjologia i antropologia* Marcela Maussa (1973) oraz *Istota kultury* Alfreda Kroebera (1973), kolejne lata przynoszą zaś prace *Kulturowe podstawy osobowości* Ralpha Lintona (1975), *Kultura, język, osobowość* Edwarda Sapira (1978) i *Kultura i tożsamość* Margaret Mead (1978).

Wróćmy do „stylów życia” – badania nad nimi staną się zaczątkiem antropologizacji socjologii polskiej. Definiowany różnorodnie, ale

zawsze relatywnie szeroko, styl życia – stanowił kategorię o charakterze antropologicznym. Warto zauważyć, że ujmował kulturę dystrybutywnie – poszczególne style życia stanowiły bowiem swoiste realizacje różnych wariantów kultury jako takiej. Można stwierdzić, że mówiąc o stylach życia, mówimy o „subkulturach klasowych”, bowiem termin „styl życia” wskazywał na te zachowania jednostek i grup, które powiązane były z ich położeniem społecznym (por. Siciński 1976: 15). Uderzające przy tym było w tym początkowym okresie zainteresowanie codziennością. Wydaje się, że życie codzienne wabiło ówczesnych badaczy obietnicą odkrycia świata wielowymiarowego, odkrycia tych sfer kultury, które najwyższe może, pomijane były jednak w oficjalnym dyskursie politycznym, ale i naukowym. Andrzej Siciński pisał:

Przed wszystkim, w odróżnieniu od wielu współczesnych studiów zjawisk społecznych, analiza stylu życia jest próbą całościowego traktowania pewnej – i to doniosłej – sfery życia, jaką są codzienne zachowania ludzi. Analiza ta integruje punkty widzenia socjologa, psychologa, ekonomisty. Jest zatem to podejście bliższe tradycji antropologii kulturowej. (Siciński 1976: 26)

Lata 80. przynosiły coraz liczniejsze inicjatywy badawcze związane z badaniami życia codziennego – kontynuację badań środowiska Andrzeja Sicińskiego (por. *Style życia...* 1988), ale też prace z cyklu *Pamiętnik życia codziennego*, prowadzone pod kierunkiem Jacka Kurczewskiego w IPSiR UW w latach 1984-1986. Ten ostatni projekt również nawiązywał do związków socjologii z naukami etnologicznymi. Wspomina o tym wprost sam Kurczewski, podkreślając, że zainicjowany przez niego projekt nosi znamiona badania „wielokulturowości”. Sam autor pisze o tym w sposób następujący: „Życie codzienne społeczeństwa wymaga jednak uznania jego wielowarstwowości, tego że reprezentowane są w nim rozmaite odcienie istnienia.” (Kurczewski 1989: 96). Zauważa jednakże pewne różnice między sytuacją etnografa a socjologa, których położenie – jako badaczy stykających się z kulturą odmienną – tylko pozornie jest podobne. Podczas gdy etnograf z powodu swej jednoznacznej odmienności kulturowej „ma społeczno-kulturowe przyzwolenie” na dziwienie się oczywistościom (temu, co oczywiste jest dla samych badanych), to już socjolog takiego przyzwolenia nie ma, a jego ewentualne pytania stawiają go w pozycji ignorant. Jak więc podkreśla Kurczewski – zderzenie światów badanego i badacza ma w tym wymiarze inne konsekwencje dla ich wzajemnych relacji oraz dla samego badania, które zmierza raczej w kierunku garfinkelowskich prowokacji (por. Kurczewski 1989: 96). Zauważmy tu na marginesie, że także działania prowadzone w tamtym czasie na polu etnologii czy folklorystyki (por. m.in. Sulima 2000) wskazują, iż wyraźnie antropologizowane badania życia codziennego stanowiły nową jakość w badaniach nad kulturą².

² Socjologiczne badania życia codziennego powróciły w 2008 r. za sprawą książki pod redakcją Piotra Sztompki i Małgorzaty Boguni-Borowskiej *Socjologia codzienności*, ale warto podkreślić, że

Niezwykłym fenomenem jest tu, wiążąca się z omawianym trendem, książka autorstwa Janine Wedel *The Private Poland. An Anthropologist's Look at Everyday Life* (1986), która stanowi antropologię Polski Ludowej *par excellence*. Praca ta, wydana w połowie lat 80. w USA, choć znana już wtedy niektórym polskim badaczom (przede wszystkim socjologom) dopiero po ponad, dwudziestu latach ukazała się w Polsce (Wedel 2007). Książka Wedel, choć niezwykle oryginalna – przywodzi jednak na myśl obecne wówczas w Polsce działania naukowe środowisk naukowych Sicińskiego, a zwłaszcza Kurczewskiego. Jej badania, które programowo, dodajmy, odbiegały od klasycznej antropologii, poszukującej zwykle kontaktu z kulturą pierwotną czy tradycyjną, eksplorowały przestrzenie Polski okresu kryzysu, Polski permanentnego niedoboru i niekończących się kolejek. Spostrzeżenia Wedel są fascynujące – jej „antropologiczna naiwność” nie razi, ale wręcz przeciwnie – inspiruje. Główna teza książki – o istnieniu w ówczesnej Polsce dwóch różnych rzeczywistości społeczno-kulturowych: „Polski publicznej” i „Polski prywatnej” – funkcjonowała oczywiście pośród polskich socjologów (co najmniej w socjologii oralnej), ale książkę *The Private Poland* musiała napisać Amerykanka... Polscy socjologowie już wtedy zresztą doceniali tę pracę – Maria Hirszowicz pisała, że „*The Private Poland* to pod wieloma względami jedna z najważniejszych książek, jakie napisano o społeczeństwach komunistycznych”, Jan Szczepański stwierdzał zaś, że: „to praca o ogromnej wartości intelektualnej, nie tylko dla specjalistów, także dla szerokiego grona czytelników.” (cyt. za: Kurczewski 2007: 12). Odczytywać można tę książkę – zwłaszcza spoglądając z perspektywy ówczesnej polskiej perspektywy – także jako swego rodzaju zaproszenie do antropologii. Jak się wydaje wiele osób z tego zaproszenia skorzystało (por. Sułek 1989: 22).

Rok 1989 stał się początkiem wielu zmian, w tym zmian fundamentalnych dla socjologicznej refleksji nad kulturą, wiążących się z szybko postępującą antropologizacją. W latach 80. wielu socjologów przekonało się do zalet antropologii kulturowej, co spowodowało lawinowo postępującą antropologizację socjologii na początku lat 90. – dostrzec ją możemy zarówno w zmianach problematyki badawczej, w czerpaniu z teorii antropologicznej, z powrotu do metod jakościowych, ale także w reformach instytucjonalnych. Podkreślić warto, że owej antropologizacji ulegały rozmaite subdyscypliny socjologiczne, niekoniecznie związane z badaniem kultury – socjologia polityki, socjologia religii, socjologia edukacji. Siłą rzeczy jednak refleksja kulturologiczna była najbardziej podatna na oddziaływanie tradycji antropologicznej. Uderzające jest przy tym, że antropologizacja, rozumiana jako przyjmowanie swoistej wrażliwości badawczej („współczynnika kulturowego”) oraz wzorców uprawiania badań z angloamerykańskiej

były one żywe przez całe lata 90. choćby w obrębie antropologii codzienności (antropologii współczesności), którą uprawiali z powodzeniem także wielu socjologów młodszych pokoleń.

antropologii było zapośredniczana w tak dużym stopniu przez socjologów, a nie, co wydawałoby się oczywiste, przez etnologów jedynie.

Rzecz jasna etnolodzy, jako główni zainteresowani, podjęli instytucjonalne reformy, podążające za praktyką badawczą: w końcu maja 1992 r. odbyło się także znaczące zebranie Komitetu Nauk Etnologicznych PAN, które miało, jak ironicznie wyrażał się o nim Sławoj Szynkiewicz, „charakter samouni-cestwiający” (por. Szynkiewicz 1992: 21). Rozważano tam bowiem zmianę starej nazwy „etnologia”, na nową – „antropologia”. Termin ów okazuje się zatem tak ekspansywny jak idee, które niesie – w roku 1991 powstaje w Lublinie na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej Zakład Antropologii Kulturowej, rok następny to przemianowanie Instytutu Etnologii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza na Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, za nimi zaś podążały kolejne instytucje etnologiczne. Wszystkie te zmiany, zarówno instytucjonalne, jak i ideowe, pozwoliły Czesławowi Robotyckiemu już w 1995 r. mówić o „antropologii kultury w Polsce, jako o projekcie urzeczywistnionym” (por. Robotycki 1995).

Warto jednak podkreślić, że podobne zmiany zachodziły na gruncie instytucji socjologicznych: w latach 90., w obrębie wielu instytutów socjologicznych, powstają zakłady antropologiczne, zastępując nierzadko wcześniej istniejące zakłady socjologii kultury. Klasą sam dla siebie jest tu oczywiście Zakład Antropologii Społecznej w Instytucie Socjologii UJ, zbudowany już w roku 1980, na fundamencie kierowanego wcześniej przez Andrzeja Waligórskiego Zakładu Socjologii Kultury i Oświaty. Jak wspominaliśmy wcześniej praca Andrzeja Waligórskiego stanowiła zresztą nie tylko instytucjonalną inspirację dla kolejnych pokoleń socjologów badających kulturę, ale była istotna przede wszystkim także na polu dydaktycznym (liczne grono uczniów) oraz wydawniczym – książka *Antropologiczna koncepcja człowieka* (1973) oraz zainicjowana przez niego monumentalna praca nad publikacją dzieł wszystkich Bronisława Malinowskiego.

Instytucjonalizacja antropologii w obrębie socjologii uniwersyteckiej przebiegała w Polsce bardzo dynamicznie i ekspansywnie – jako że antropologia społeczna uznana została za przedmiot kanoniczny i włączona do minimum programowego dla studiów socjologicznych, każdy absolwent socjologii wykształcony w latach 90. wyposażony został w antropologiczną wyobraźnię. Michał Buchowski już w roku 1995 mógł pisać więc o uformowaniu się swoistego środowiska „antropologii socjologicznej” (Buchowski 1995: 52). W okresie tym refleksja nad kulturą obecna jest więc we wszystkich socjologicznych instytucjach uniwersyteckich w Polsce – coraz częściej też tradycja antropologiczna wydaje się brać górę nad wycofującym się modelem badań spod znaku socjologii kultury. Ciekawie przedstawia się ów proces w przekształcaniach nazw zakładów badających kulturę – obok zakładów mających w nazwie antropologię (np. na UJ), funkcjonują także – zwłaszcza tam, gdzie ich pozycja (często za sprawą charyzma-

tycznego kierownika zakładu), była wyjątkowo silna – zakłady socjologii kultury (np. UW, UŁ). Ciekawym przypadkiem jest też funkcjonowanie w jednym instytucie dwóch różnych zakładów – Zakładu Antropologii Społecznej i Zakładu Socjologii Kultury (np. w Instytucie Socjologii na Uniwersytecie Warszawskim czy w Instytucie Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa na Uniwersytecie Gdańskim). Swoisty „złoty środek” próbowano zaś odnaleźć poprzez nadanie nazw podkreślających interdyscyplinarność badań nad kulturą (przy jednoczesnej wyraźnej dominacji modelu antropologicznego w praktyce badawczej) – w Instytucie Socjologii na UMK w Torunia mamy więc od 1995 r. Zakład Badań Kultury, a w PAN funkcjonował Zakład Teorii Kultury. Ponadto już od roku 1991 w Polskim Towarzystwie Socjologicznym działa Sekcja Antropologii Społecznej – w obrębie towarzystwa jedyna, stawiająca kulturowe zainteresowania na pierwszym miejscu.

Podkreślić tu warto, że moment transformacji badań nad kulturą wymagał zmiany narzędzi dydaktycznych. Wprowadzenie antropologii kulturowej (czy też społecznej) na uczelnie polskie, do rozmaitych naukowych jednostek socjologicznych, etnologicznych, kulturoznawczych, filologicznych i innych, wywołało duże zapotrzebowanie na wydawnictwa typu podręcznikowego. Wiele ośrodków akademickich postarało się więc już w pierwszej połowie lat 90. o antropologiczne podręczniki – wśród autorów znaleźli się także socjologowie. I tak: w Warszawie Ewa Nowicka wydaje *Świat człowieka – świat kultury* (Nowicka 1991), w Krakowie Barbara Olszewska-Dyoniziak publikuje kolejno *Człowiek, kultura, osobowość. Wstęp do klasycznej antropologii kultury* (Olszewska-Dyoniziak, 1991), *Społeczeństwo i kultura* (Olszewska-Dyoniziak 1994) i *Zarys antropologii kultury* (Olszewska-Dyoniziak 1996), Krzysztof J. Brozi przygotowuje w Lublinie *Antropologię kulturową* (Brozi 1992). Ponadto z warszawskim środowisku kulturoznawczym powstał wybór klasycznych fragmentów światowej antropologii, zatytułowany po prostu *Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów* (*Antropologia...* 1995), zredagowany i poprzedzony wstępem przez Andrzeja Mencwela. Wielce interesującą publikacją obdarzył w tym czasie czytelników także Andrzej Paluch, przybliżając rzeszom, nie tylko początkujących, antropologów sylwetki *Mistrzów antropologii społecznej* (Paluch 1990).

Najważniejsze jednak zmiany zachodziły w praktyce badawczej i polegały przede wszystkim na: posługiwaniu się coraz częściej szerszym rozumieniem kultury, na ewolucji dominujących problemów badawczych, na dynamicznym rozwoju metod jakościowych oraz na intensywnym wprowadzaniu teoretycznych koncepcji wywodzących się z tradycji antropologicznej.

Antropologizacja problematyki badawczej zaznaczyła się wyraźnie na wielu polach socjologicznych badań kultury – wymieńmy tu dziesięć najczęściej bodaj uprawianych przez socjologów: (1) po pierwsze będą to studia nad kulturową odmiennością, obcością – rozumiane jako badania wpływające

z klasycznej problematyki antropologicznej (Nowicka 1991); (2) nawiązujące do nich zainteresowanie „sytuacją mniejszościową”, związaną z jednej strony z „odkryciem” mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce oraz napływem nowych fal imigrantów po roku 1989, a z drugiej zaś z koniecznością „oswojenia” narodów nowych państw ościennych, powołanych do życia z początkiem lat 90. (por. Mucha 2006; Synak 1991); (3) badania zróżnicowania kulturowego społeczeństwa polskiego, oparte na wyróżnieniu w jego ramach szeregu grup subkulturowych (por. Fatyg, 1999; Szlenda, 1998); (4) wynikające z wymienionych, studia nad sytuacją kulturowej nierówności i dyskryminacji – nawiązujące do wzorca angielskich *cultural studies*, a u nas najlepiej może obecnych w postaci *gender studies* (*Gender...* 2007), (5), ponadto skupienie się na kulturowej zmianie, prowokowane dynamicznymi przemianami kulturowo-społeczno-politycznymi, (por. *Kulturowy wymiar...* 1993); (6) badanie powiązań między kulturą a strukturą społeczną, w tym np. studia nad *underclass* i kulturą nędzy (por. Karwacki 2006); (7) badania życia codziennego, nawiązujące do badań nad stylami życia, ale i korzystające z doświadczeń nurtu *anthropology at home* (por. *Socjologia codzienności*, 2008); (8) studia nad nowoczesnymi mediami, także jako środkami generującymi nową rzeczywistość kulturową (por. Goban-Klas 2009); (9) badania kultury popularnej i masowej (*Kultura popularna...* 2010); (10) i wreszcie wypływające z inspiracji antropologią postmodernistyczną studia o metanarracyjnym charakterze, za problem badawczy biorące samą antropologię i socjologię (por. Kempny 1993). Jednym z najbardziej może uderzających przejawów tego swoistego powrotu do źródeł – ponownego związania studiów socjologicznych i antropologicznych – może być dynamiczny rozwój antropologii współczesności.

Antropologia współczesności łączy w sobie wybitnie antropologiczną perspektywę oglądu rzeczywistości z „pożyczonym” od socjologii przedmiotem badań – kulturą społeczeństwa nowoczesnego czy ponowoczesnego (por. Łuczeczko 2006). Jej interdyscyplinarny status wyraża się w nadzwyczaj swobodnym nawiązywaniu do różnorodnych tradycji badawczych. Rozważania nad kulturą prowadzone przez najmłodsze pokolenie socjologów bardzo często mieszczą się właśnie w zakresie owej antropologii współczesności. Choć nie jest ona oczywiście zarezerwowana li tylko dla socjologów (wręcz przeciwnie – największe może zainteresowanie wzbudzała pośród etnologów), to obecna była w ich badawczych działaniach od lat, a obecnie instytucjonalizuje się w socjologicznych ośrodkach uniwersyteckich – kursy z antropologii współczesności zaproponowały studentom między innymi Instytut Socjologii UMK (Paweł Łuczeczko), Instytut Filozofii Socjologii i Dziennikarstwa UG (Paweł Łuczeczko), w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych UW (Barbara Fatyga), w Instytucie Socjologii na UW (Izabella Bukraba-Rylska); co więcej w ISNS UW czy w IFSiD UG otworzono nawet specjalizacje o takiej nazwie.

W tym kontekście dość oczywisty staje się powrót zapomnianej już nieco nazwy „socjoantropologia”, której zdarza się gościć na ustach młodych naukowców (por. Szlendak 1998; Kamińska 2007). Termin ów doczekał się nawet stosownej definicji w, jakże popularnej dziś (zwłaszcza w młodszych pokoleniach), Wikipedii³. Szczególnie często pojawia się jednak w formie przymiotnikowej: socjoantropologiczne badania, socjoantropologiczne modele czy też socjoantropologiczne spojrzenie. Wskazuje to, jak się wydaje, na spontaniczne, nieformalne korzystanie z tej nazwy, bez prób czy ambicji jej formalizowania czy instytucjonalizowania. Przypomnijmy, że nazwa ta była stosowana przez rozmaitych badaczy, w różnych odmianach, jeszcze przed II wojną światową. Wydaje się, że przyczyn nieśmiałości, ale zauważalnego powrotu do owego określenia należy upatrywać nie w nawiązywaniu do klasyków i nie tylko w „odwiecznej” potrzebie interdyscyplinarnego uzupełniania badań, ale raczej w poczuciu swego rodzaju nierozdzielności socjologii i antropologii. Łączenie perspektyw antropologii i socjologii ujmowane bywa często jako naturalna konsekwencja podejmowania problematyki kulturowej przez socjologów (por. Szlendak 1998; Olechnicki 1998; Zieliński 2004). Co ciekawe, stosujący podobną perspektywę klasycy definiowali przed wojną etnosocjologię czy socjoantropologię jako „socjologię społeczności tradycyjnych”. Socjologiczne koncepcje stały się wówczas podstawą analitycznej maszyny (por. Krzywicki 1959: 300, 1969: 308; Obrębski 2005: 117), pozwalającej wyjść badaniom nad społecznościami tradycyjnymi z ograniczających ram opisowego „etnografizmu”. Współczesna socjologia dokonuje tu swoistego odwrócenia owej zależności – obecnie to antropologiczne koncepcje teoretyczno-metodologiczne są stosowane do badań społeczności nowoczesnych. Ewoluuujący przedmiot badań socjologicznych wymusza bowiem, co oczywiste, zmianę problematyki badawczej na gruncie owej „socjologii antropologicznej”. Co więcej, jej rozwój jest w tym względzie na tyle dynamiczny, że wciąż pojawiają się w ramach owej perspektywy propozycje socjoantropologicznych subdyscyplin – wymieńmy więc: socjoantropologię konsumpcji, socjoantropologię relacji płciowych, socjoantropologię ciała czy socjoantropologię miłości, socjoantropologię rozrywki. Bez wątpienia to leksykalne, a przede wszystkim międzydyscyplinarne zjednoczenie ma tu wymiar symboliczny. Warto bowiem podkreślić, że ponadstuletni rozwój socjologicznych studiów nad kulturą przyniósł, jeśli przyjąć za kryterium ścisłość związków z naukami etnologicznymi, dwa główne modele owych badań.

³ Hasło *Socjoantropologia* w Wikipedii: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Socjoantropologia> [dostęp: 20. 05. 2011].

Dwa modele uprawiania refleksji nad kulturą w socjologii polskiej

Antropologizacja socjologii polskiej, a zwłaszcza jej refleksji kulturologicznych, która tak wyraźnie objawiła się na początku lat 90., trwała *de facto* od kilkunastu już lat (antropologizujące badania Sicińskiego czy Kurczewskiego). Nie możemy tu zatem mówić o jakimś szczególnym szoku poznawczym, mimo że skala owej „mody na antropologię” mogła oniesmielać. Tym, co budziło jednak uzasadnione zdziwienie niektórych naukowców, było zdecydowane przerwanie, zanegowanie wręcz dominujących wcześniej tak wyraźnie badań nad kulturą, prowadzonych pod szyldem socjologii kultury. W świadomości współcześnie żyjących i pracujących socjologów – zwłaszcza tych ze starszego pokolenia – funkcjonują więc niejako dwie tradycje socjologicznych badań kultury. Mająca swe źródła w sondażowych badaniach partycypacji kulturalnej socjologia kultury bywa często postrzegana jako ujęcie klasyczne, zwłaszcza na tle „nowej antropologicznej mody” przybyłej z Zachodu po roku 1989. Konfrontacja tych dwóch tradycji wywołuje oczywiście różne reakcje, od prób wzajemnej dyskredytacji poczynawszy, po starania powiązania ich w relatywnie spójną socjologiczną subdyscyplinę (por. Filipiak 1996; Golka 2007).

Jednakże jak wskazaliśmy wcześniej, socjologiczna refleksja nad kulturą prowadzona w okresie PRL, oparta na tzw. socjologicznej definicji kultury i poświęcająca najwięcej uwagi badaniom nad uczestnictwem w kulturze, różni się w sposób znaczący od studiów poświęcanych kulturze, prowadzonych od początku lat 90., czyli właśnie w okresie postępującej antropologizacji. Zebranie i krótkie przypomnienie tych różnic pozwoli nam zrekonstruować owe dwa różne modele uprawiania refleksji nad kulturą w polskiej socjologii. Pozwoli też, poprzez umieszczenie ich na osi czasu, zadać pytanie o ich historyczne powiązania, ale także zastanowić się nad ich obecną i przyszłą koegzystencją (rywalizacją bądź współpracą). Model pierwszy, odpowiadający sposobowi uprawiania dominującego nurtu socjologii kultury okresu PRL i model drugi, przedstawiający ulegające trendom antropologizacji, socjologiczne badania nad kulturą z okresu po 1989 r. Różnice pomiędzy tymi modelami dotyczą nade wszystko: 1) przedmiotu badań, 2) podejmowanej problematyki, 3) teorii oraz 4) metod.

Ad. 1. Przedmiot badań – dwa sposoby definiowania pojęcia kultury

O tym, że definicji kultury jest wiele, może nawet zbyt wiele, wiadomo co najmniej od roku 1952, kiedy to Alfred Kroeber i Clyde Kluckhohn przedstawili dziesiątki zebranych przez siebie w ówczesnej literaturze definicji kultury. Także na gruncie polskiej socjologii kulturę definiowano rozmaicie, a owe

definicje nie pozostawały oczywiście bez znaczenia dla sposobu prowadzenia badań naukowych.

Wydaje się jednak, że można odtworzyć dwa typy definicji, dominujących w polskiej socjologii kultury przed i po jej antropologizacji – należałoby tu mówić mianowicie o wąskim i szerokim rozumieniu terminu kultura. W szerokim znaczeniu kultura pokrywa się zasadniczo z całokształtem życia społecznego człowieka. Obejmuje obowiązujące w zbiorowościach ludzkich normy, wartości, sposoby postępowania, wyuczone i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Klasyczną szeroką definicją posługuje się przykładowo Stefan Czarnowski, który pisze:

Kultura jest dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń [...] Jest nią całokształt zobiektywizowanych elementów dorobku społecznego, wspólnych szeregowi grup i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie. (Czarnowski 1956: 13)

Wąska definicja kultury natomiast, która bywa również określana mianem redukcjonistycznej lub empirycznej, zawęża kulturę do tego, co określić można życiem kulturalnym ludzi. Jak pisała w roku 1971 jedna z badaczek przyjmujących to właśnie rozumienie kultury: „W socjologii kultury jako szczegółowej dyscyplinie badawczej rozumienie terminu kultura zostało przez niektórych badaczy zawężone do tej jej dziedziny, która polega na wymianie przekazów symbolicznych i ich percepcji, na operowaniu w sferze wartości intelektualnych, estetycznych, moralnych i ludycznych” (Gonet-Jasińska 1971: 95). W uproszczeniu można stwierdzić, że owe dwa typy rozumienia kultury odpowiadają temu, co w języku potocznym rozumiemy przez pojęcie „człowiek kulturowy” (żyjący w pewnej kulturze) i „człowiek kulturalny” (uczestniczący w życiu kulturalnym – korzystający z instytucji kulturalnych)⁴.

Ad. 2. Problematyka – dwa typy wrażliwości badawczej

Sposób rozumienia kultury powiązany jest ściśle, rzecz jasna, z kierunkami socjologicznych eksploracji, a także wrażliwością socjologów badających zjawiska określone zjawiska czy procesy. Socjologia kultury w okresie PRL-u

⁴ Obrazowo opozycję tę objaśnia Marian Filipiak, który wskazuje, że choć obozy koncentracyjne nie były bez wątpienia miejscem nazbyt kulturalnym, to na pewno były fenomenem kulturowym (*Wprowadzenie...*, 2010). Dziś rozróżnienie to czytelne jest nawet w języku potocznym, ale w latach 60. i jeszcze w 70. nawet w naukowym języku socjologicznym terminy te były odczytywane zupełnie inaczej niż obecnie – np. Antonina Kłoskowska w swojej słynnej książce o kulturze masowej (Kłoskowska 1964) pisze o „antropologii kulturalnej”, choć domyślamy się, że nie chodziło jej tu bynajmniej o zaakcentowanie szczególnie dobrych manier antropologów. Natomiast Kazimierz Żygulski już w roku 1972 jednoznacznie odróżnia te terminy (Żygulski 1972: 13-24).

wyczulona była więc przede wszystkim na partycypację społeczeństwa – klas, grup zawodowych czy grup środowiskowych – w wąsko definiowanej kulturze (w życiu kulturalnym). Ze szczególną uwagą badała przemiany owej partycypacji, wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu politycznemu na wiedzę potwierdzającą skuteczność władzy socjalistycznej w krzewieniu edukacji i kultury.

Natomiast zantropologizowana refleksja nad kulturą, dominująca po roku 1989, skupiła się na innej problematyce. Pozostawiając badania nad konsumpcją kultury na marginesie swoich zainteresowań, zwróciła się ku problematyce generowanej przez antropologiczne rozumienie kultury – m.in. ku zmianie kulturowej (pojawianie się nowych wzorów kulturowych); ku wewnętrznej różnorodności kulturowej społeczeństwa polskiego (wielość wzorców kulturowych); ku problematyce mniejszościowej, kwestiom odmienności, inności, (kulturowej, etnicznej, narodowej),

Ad. 3. Teoria – inspiracje antropologiczne a poszukiwanie ścieżki czysto socjologicznej

Po roku 1989 daje się zauważyć coraz częstsze korzystanie z teorii antropologicznej. Socjologowie asymilują zarówno antropologiczny aparat pojęciowy, jak i klasycznie antropologiczne koncepcje teoretyczne. Dominujący w antropologii paradygmat funkcjonalno-strukturalny stanowi obiekt zainteresowania socjologów, ale trafiają również w owym czasie do Polski najbardziej aktualne pomysły teoretyczne z Zachodu. Chodzi tu o takie nurty, jak antropologiczny postmodernizm, antropologia obrazu, koncepcja gęstego opisu, antropologia współczesności, które wywierają znaczący wpływ na sposób prowadzenia socjologicznej refleksji nad kulturą.

Dość wyraźnie rysował się przy tym podział na refleksję teoretyczną o różnej skali: mikro- i makroantropologiczną. Mamy więc tu „mikrostudia”, rozumiane jako kulturowe *case study*, generujące teorie średniego zasięgu – swoiste „teorie *ad hoc*” poświęcone konkretnym grupom kulturowym czy subkulturowym (por. Fatyga 1999). Ale mamy również tak specyficznie antropologiczną przecież refleksję o charakterze bardzo ogólnym. I chodzi tu mniej nawet o to, że bywa ona zajęta, nawiązując do klasycznej wizji „ogólnej teorii kultury”, poszukiwaniem „megatrendów” rozwojowych kultury i że oddaje się badaniu „zjawisk długiego trwania”. Chodziłoby raczej o to, że zorientowana jest bardzo autokrytycznie i metanarracyjnie, nieustannie zastanawiając się nad zasadnością i kształtem prowadzenia antropologizujących analiz kultury, ale i badań nad kulturą w ogóle (por. Jawłowska 1993; Kempny 1993; Wolska 1994)

Tymczasem w okresie PRL-u ten antropologizujący nurt socjologii zepchnięty był na margines przez szeroko zakrojony projekt studiów

nad uczestnictwem w kulturze. Dominujący wówczas model badań nad kulturą realizowany był początkowo, co się często podkreśla, wyłącznie w przestrzeni empirycznej, by następnie – zaopatrzony w teoretyczne koncepcje Antoniny Kłoskowskiej – podążyć ku proponowanym tam analizom – jak choćby analizom zależności pomiędzy trzema układami kultury. Jednak mimo prób uteoretycznienia owych studiów, mimo dużego zainteresowania intelektualnego propozycją Antoniny Kłoskowskiej i autorytetu samej badaczki, praktyka badawcza nader często ograniczała się wciąż do badań łatwo uchwytneho za pomocą ankiety problemu – mimo zakrojonych nieraz bardzo szeroko badań empirycznych, nie podążała za nimi nader często refleksja o teoretycznym charakterze (por. np. *Przemiany kultury...* 1982).

Ad. 4. W terenie – metody ilościowe vs. metody jakościowe

Pod względem metody socjologii kultury w okresie PRL znamionuje posługiwanie się metodami i technikami badań ilościowych. Dominującym narzędziem jest kwestionariusz ankiety, który pozwala dokładnie określić odsetek inteligentów oglądających Teatr Telewizji (por. Gospodarek 1971), odsetek studentów uczęszczających na wystawy plastyczne (Gonet-Jasińska 1971) czy udział górników w działalności zespołów amatorskich (por. *Przemiany kultury...*, 1982: 121-128). Ankieta pozostawała od lat 50. do 70. najpopularniejszym narzędziem badawczym, powodując w świadomości potocznej utożsamienie socjologa z „sondażystą” (por. Sułek 1989:12). Co więcej, jej dominacja doprowadziła do zadomowienia się przeświadczenia, i to nie tylko w świadomości potocznej, ale i pośród socjologów, że tylko badania sondażowe zasługują na miano „prawdziwie naukowych” (por. Sułek 1989: 11).

Natomiast w przypadku zantropologizowanej socjologii współczesnej obserwujemy wyraźny zwrot ku metodom i technikom jakościowym. Obserwacja uczestnicząca i wywiad swobodny na dobre zadomowiły się w socjologicznych badaniach kultury po roku 1989 (por. np.: Konecki 1992; Szlendak 1998; Fatyga 1999). Przybywało również opracowań metodologicznych poświęconych badaniom jakościowym (Wyka 1993; Konecki 2000) oraz podręczników przeznaczonych dla młodych adeptów „paradygmatu jakościowego” (por. Silverman 2008).

Wydaje się więc, że można tu mówić o funkcjonowaniu dwóch zasadniczych modeli socjologicznych studiów nad kulturą – opierały się

one na różnych definicjach kultury (a zatem miały *de facto* odmienny przedmiot badań), a w konsekwencji podejmowały jakże odmienną problematykę, co związane było z zastosowaniem do pracy badawczej odmiennych metod badawczych i teorii. Owe dwa modele socjologicznych badań nad kulturą dają się usytuować kolejno na osi czasu, gdzie umowną cezurę stanowi rok 1989. Przed rokiem 1989 – w okresie PRL-u – dominował „model socjologii kultury”, po roku 1989 zaczął przeważać „model socjologii antropologizującej”. Nie znaczy to oczywiście, że w pewien sposób owe modele na siebie nie zachodzą – w obu okresach odnajdziemy teksty reprezentujące oba typy socjologicznej refleksji, ale zawsze dominacja jednego z nich była zdecydowana i wyraźna. Okresem szczególnym – bo przejściowym – były lata 80., w których postępująca antropologizacja badań nad kulturą wyraźnie już zaznaczała swoją obecność, ale typowe dla lat 60. i 70. studia nad uczestnictwem w kulturze wciąż stanowiły zasadniczą część badań socjologicznych. Nie ulega jednak wątpliwości, że już wtedy swoistemu wycofaniu podlegała zarówno „wąska socjologiczna koncepcja kultury”, jak i sposób prowadzenia badań, opartych głównie na badaniach ankietowych. Mimo że ich obecność wciąż pozostawała i pozostaje zauważalna, a na wielu obszarach socjologicznego poletka znacząca i niezastąpiona, to jednak oczywisty stał się koniec ich dominacji i monopolu (por. Sułek 1986). Nade wszystko zaś dotyczyło to socjologicznych badań kultury.

Od de- do reantropologizacji, czyli dwa modele – trzy okresy

Pojawia się tu oczywiście pytanie – stawiane przez socjologów i antropologów zwłaszcza na początku lat 90. – czy i jakie konsekwencje owa antropologizacja socjologii z przełomu lat 80. i 90., może przynieść socjologii w ogóle, a socjologii kultury w szczególności? Czy nie spowoduje utraty tożsamości subdyscypliny, a może pozwoli odkryć nieznane dotąd przestrzenie społeczno-kulturowego życia Polaków? Warto zwrócić uwagę na fakt, że antropologizacja, c h o ć p o w o d u j e o d w r ó t od wypracowanego w okresie PRL modelu uprawiania socjologii kultury, to s t a n o w i *de facto* p o w r ó t do źródeł socjologicznej refleksji nad kulturą. Winniśmy mówić tu zatem nie tyle o antropologizacji, co raczej o reantropologizacji socjologicznej refleksji nad kulturą Polsce. Wszak odległe źródła owej reantropologizacji odnajdujemy oczywiście w pracach wspomnianych na wstępie niniejszego artykułu mistrzów – klasyków socjologii polskiej. Okres ich naukowej aktywności, którego kamienie milowe stanowią prace Krzywickiego (por. 2003), Czarnowskiego (1956a, pierwsze wyd. 1938) czy Bystronia (1936), realizował, ba – tworzył nawet, ów drugi, antropologiczny model uprawiania so-

cjologii kultury. Klasycy definiowali kulturę szeroko – na sposób antropologiczny, sięgając zresztą przy tym do teorii antropologicznej przede wszystkim, stosując nade wszystko jakościowe metody badań. Zatem dwa scharakteryzowane modele uprawiania socjologicznych badań nad kulturą, realizowane były faktycznie w trzech okresach: przed II wojną światową model II (antropologiczny), w okresie PRL model I (socjologiczny), po roku 1989 ponownie model II (antropologiczny).

W pierwszym okresie – przez II wojnę światową – dominujący w badaniach kultury model antropologiczny był na tyle wyraźny, że mówi się dziś w kontekście ówczesnych badań o „socjologii kulturalistycznej” (por. Tarkowska 1995: 104). Ów kulturalizm stanowił immanentną cechę socjologii – uprawianie socjologii w ogóle było utożsamiane z badaniem problematyki kulturowej. Nie wyróżniano tym samym osobnej socjologii szczegółowej dla badań prowadzonych nad kulturą. Dopiero w okresie PRL narodziła się dyscyplina szczegółowa – „socjologia kultury” – której powołanie do życia wiązało się z próbą odróżnienia tego, co społeczne, od tego, co kulturowe. W związku z tym, z szerokiego, antropologicznego spektrum kultury wypreparowano pewien konkretny obszar: „kulturę dla socjologów”. Kulturę definiowano tu wąsko – badaniami obejmowano zjawiska: generowania, wymiany i percepcji przekazów symbolicznych o autotelicznym charakterze.

Powrót do modelu antropologicznego po roku 1989 (zaznaczający się *de facto* nieco wcześniej, już na początku lat 80.) nie oznaczał bynajmniej restytucji socjologii przedwojennej – socjologii kulturalistycznej. Klasyczna i przywoływana już przez nas myśl Bystronia, mówiąca o logicznym jedynie, a nie historycznym rozwoju socjologii polskiej, zdaje się zachowywać aktualność. Model antropologiczny powraca do socjologicznych badań kultury, ale drogą okrężną. Próżno szukać prawdziwej kontynuacji myśli klasyków, bez trudu odnajdziemy natomiast najnowsze trendy metodologiczno-teoretyczne z Zachodu. Model ów ma zatem, co oczywiste, inną strukturę – Michał Buchowski mówił w tym kontekście o „socjologii antropologicznej” (Buchowski 1995). My natomiast, nawiązując do wymienionych nazw: socjologii kulturalistycznej i socjologii kultury, moglibyśmy zaproponować tu nazwę „socjologia kulturowa”. Określenie to wydaje się adekwatne z kilku zasadniczych powodów. Tak jak określenie „socjologia kultury” w sposób jasny sugeruje, że przedmiotem badań subdyscypliny jest kultura, tak określenie przymiotnikowe – „kulturowa” – sugerować ma nie tyle przedmiot, co raczej sposób badania czy perspektywę oglądu rzeczywistości.

Socjologia kulturowa zatem – rozumiana tu jako dominujący dziś na gruncie socjologii sposób myślenia, badania i pisanie o kulturze – to nie klasycznie rozumiana subdyscyplina, która wypreparowała z rzeczywistości spo-

łecznej i precyzyjnie określiła obszar swoich zainteresowań i badań, ale raczej „poddyscyplina”, która penetruje wszystkie przestrzenie społecznej rzeczywistości, wszystkie bowiem mają przecież swój kulturowy wymiar. Przekracza więc subdyscyplinarne granice i bada przestrzenie zarezerwowane przez inne, nawet bardzo klasyczne poddyscypliny socjologiczne. Interesują ją np. kulturowe wymiary polityki, prawa, medycyny, edukacji, religii czy wiedzy. Z natury swojej jest więc niezwykle interdyscyplinarna, co przejawia się nie tylko w eksplorowaniu przestrzeni zarezerwowanych dla innych dyscyplin naukowych, ale także w otwarciu na koncepty teoretyczne i metodologiczne z nich wypływające. W sposób naturalny jednak sięga nade wszystko ku inspiracjom teoretyczno-metodologicznym płynącym z przestrzeni nauk o kulturze – bliskie jej są więc antropologia kulturowa, filozofia kultury czy historia kultury, ale także nowsze nurty intelektualnej refleksji nad kulturą, jak historia kulturowa czy studia kulturowe.

Literatura

- Aktywizacja i rozwój społeczności lokalnych*. 1973. Zbigniew Wierzbicki (red.). Wrocław: Ossolineum.
- Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*. Cz. 1. 1995. Oprac. Grzegorz Godlewski, Leszek Kolankiewicz, Andrzej Mencwel, Mirosław Pęczak. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Bauman Zygmunt. 1968. *Szkice z teorii kultury*. (Skład książki został rozsypany w 1968 r., książka nie ukazała się).
- . 1964. *Bieguny analizy kulturowej*. „Studia Socjologiczne” 3: 51-91.
- . 1966. *Kultura a społeczeństwo: preliminarja*. Warszawa: PWN.
- Brozi Krzysztof. 1992. *Antropologia kulturowa*. T. 1: *Zarys historii antropologii kulturowej*. Lublin: UMCS.
- Buchowski Michał. 1995. *Fratrie i klany nowo-plemienia antropologów w Polsce*. [W:] A. Posern-Zieliński (red.). *Etnologia polska. Między ludoznawstwem a antropologią*. Poznań: Wydawnictwo Drawa: 37-59.
- Burszta Józef. 1974. *Kultura ludowa – kultura narodowa. Szkice i rozprawy*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Burszta Wojciech J., Krzysztof Piątkowski. 1994. *O czym opowiada antropologiczna opowieść*. Warszawa: Instytut Kultury.
- Bystron Jan Stanisław. 1935. *Megalomania narodowa*. Warszawa: Rój.
- . 1936. *Kultura ludowa*. Warszawa: Nasza Księgarnia sp. akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego.
- Chałasiński Józef. 1935. *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej 'Kopalnia' na Górnym Śląsku*. Poznań: Drukarnia Katolicka.

- , 1938. *Młode pokolenie chłopów*. Warszawa: Skł. gł. Spółdzielnia Wydawnicza Pomoc Oświatowa.
- , 1970. *Kultura amerykańska. Formowanie się kultury narodowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Czarnowski Stefan. 1956. *Dzieła*. T. 1-5. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- , 1956a. *Podłoże ruchu chłopskiego*. [W:] *idem. Dzieła*. T. 2. Warszawa: PWN, s. 167-187.
- Czerwiński Marcin. 1965. *Uwagi krytyczne o socjologii kultury*. „Kultura i Społeczeństwo” 3: 9-28.
- , 1971 *Kultura i jej badanie*. Wrocław: Ossolineum.
- Dobrowolska Danuta. 1968. *Przeobrażenia społeczne wsi podmiejskiej. Podkrakowska osada Chęłm w latach 1900-1967*. Wrocław: Ossolineum.
- Dobrowolski Kazimierz. 1922. *Powstanie świadomości narodowej u ludu polskiego na Spiszu i Orawie*. „Przegląd Współczesny” 3/6.
- , 1938. *Dwa studia nad powstaniem kultury w Karpatach Zachodnich*. [W:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*. T. 2. Kraków: nakł. Komitetu, s. 181-246.
- Fatyga Barbara. 1999. *Dzicy z naszej ulicy. Antropologia kultury młodzieżowej*. Warszawa: Ośrodek Badań Młodzieży ISNS UW.
- Filipiak Marian. 1996. *Socjologia kultury: zarys zagadnień*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Gender. Perspektywa antropologiczna*. T. 1. 2007. R. Gryciuk i A. Kościńska (red.). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Goban-Klas Tomasz. 2009. *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*. Warszawa: PWN.
- Golka Marian. 2007. *Socjologia kultury*. Warszawa: Scholar.
- Gołębiowski Bronisław. 1964. *Kultura i życie społeczne wsi*. Warszawa: Iskry.
- Gonet-Jasińska Krystyna. 1971. *Udział studentów w odbiorze kultury*. „Studia Socjologiczne” 4: 95-122.
- Gospodarek Tadeusz. 1971. *Zainteresowanie Teatrem Telewizji wśród inteligencji technicznej*. „Studia Socjologiczne” 4: 77-94.
- Jawłowska Aldona. 1993. *Pytania o sens w świecie postmoderny*. [W:] A. Jawłowska, M. Kempny, E. Tarkowska (red.). *Kulturowy wymiar przemian społecznych*. Warszawa. IFiS PAN: 149-180.
- Kamińska Magdalena. 2007. *Rzeczywistość wirtualna w perspektywie nowej „socioantropologii”*. [W:] *eadem. Rzeczywistość wirtualna jako „ponowne zaczarowanie świata”*. Pytanie o status poznawczy koncepcji. Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe: 17-54.
- Karwacki Arkadiusz. 2006. *Błędne koło. Reprodukacja kultury klasy społecznej*. Toruń: Wydawnictwo UMK.

- Kempny Marian. 1993. *Współczesna antropologia kulturowa wobec zmienności rzeczywistości kulturowej i praktyki teoretycznej nauk społecznych*. [W:] A. Jawłowska, M. Kempny, E. Tarkowska (red.). *Kulturowy wymiar przemian społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN: 129-147.
- Kłoskowska Antonina. 1964. *Kultura masowa. Krytyka i obrona*. Warszawa: PWN.
- . 1969. *Z historii i socjologii kultury*. Warszawa: PWN.
- . 1971. *Rozwój, stan i perspektywy socjologii kultury Polsce*. „Studia Socjologiczne” 3: 157-179.
- . 1972. *Społeczne ramy kultury. Monografia socjologiczna*. Warszawa: PWN.
- . 1981. *Socjologia kultury*. Warszawa: PWN.
- . 1990. *Socjalistyczna polityka kulturalna a rozwój kultur*. „Kultura i Społeczeństwo” 3: 47-65.
- Kłoskowska Antonina, Jan Lutyński. 1950. *Z zagadnień teorii i metodologii współczesnych badań nad społeczeństwami pierwotnymi*. „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 1.
- Konecki Krzysztof. 1992. *W japońskiej fabryce: społeczne i kulturowe aspekty pracy i organizacji przedsiębiorstwa*. Łódź: Instytut Socjologii UŁ.
- . 2000. *Studia z metodologii badań jakościowych: teoria ugruntowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kraśko Nina. 1992. *Socjologia i etnografia w Polsce – historia stosunków wzajemnych*. [W:] E. Tarkowska (red.). *Socjologia a antropologia. Stanowiska i kontrowersje*. Wrocław: Wiedza o Kulturze: 32-48.
- Krzemiński Ireneusz. 1976. *Antropologia a socjologia*. „Studia Socjologiczne” 1: 33-56.
- Krzywicki Ludwik. 1923. *Idea a życie*. [W:] *idem*. *Studia Socjologiczne*. Warszawa: Nakład Gebethnera i Wolffa.
- . 1959. *Artykuły i rozprawy 1886-1888*. Warszawa: PWN.
- Kultura popularna w społeczeństwie współczesnym. Teoria i rzeczywistość*. 2010. J. Drozdowicz i M. Bernasiewicz (red.). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Kulturowy wymiar przemian społecznych*. 1993. A. Jawłowska, M. Kempny, E. Tarkowska (red.). Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Kurczewski Jacek. 1989. *Pamiętnik życia codziennego: metoda*. „Kultura i Społeczeństwo” 1: 95-96.
- . 2007. *Przedmowa. Amerykanka w Warszawie i co z tego wynika*. [W:] J. R. Wedel. *Prywatna Polska*. Warszawa: Trio.
- Lutyński Jan. 1953. *Z etnografii radzieckiej. Zagadnienie periodyzacji historii pierwotnej w radzieckiej etnografii*. „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 3.
- . 1961. *Antropologiczna monografia terenowa i badania społeczno-kulturowych przeobrażeń w Polsce współczesnej*. „Przegląd Socjologiczny” 15/2.
- Łuczczeko Paweł. 2006. *Zrozumieć własną kulturę. Antropologia współczesności w Polsce*. Kraków: Nomos.

- Malanowski Jan. 1964. *Przemiany społeczne w podwarszawskim miasteczku 1938–1960*. Warszawa: PWN.
- . 1967. *Stosunki klasowe i różnice społeczne w mieście*. Warszawa: PWN.
- Mokrzycki Edmund. 1964. *Uwagi o pojęciu kultury*. „Studia Socjologiczne” 4: 241–248.
- Mucha Janusz. 1995. *O antropologizacji socjologii w Polsce, na przykładzie teorii zmiany społecznej*, [W:] A. Posern-Zieliński (red.). *Etnologia polska. Między ludoznawstwem a antropologią*. Poznań: Wydawnictwo Drawa.
- . 2006. *Stosunki etniczne we współczesnej myśli socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Nowakowski Stefan. 1960. *Przeobrażenia społeczne wsi opolskiej*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Nowicka Ewa. 1991. *Świat człowieka – świat kultury: systematyczny wykład problemów antropologii kulturowej*. Warszawa: PWN.
- Obrębski Józef. 1936a. *Dzisiejsi ludzie Polesia*. „Przegląd Socjologiczny” 3–4: 414–446.
- . 1936b. *Problem etniczny Polesia*. „Sprawy Narodowościowe” 1–2: 1–21.
- . 2005. *Dzisiejsi ludzie Polesia i inne eseje*. Warszawa: IFiS PAN.
- . 2005. *Dzisiejsi ludzie Polesia*. [W:] *idem*. *Dzisiejsi ludzie Polesia i inne eseje*. Warszawa: IFiS PAN, s. 117–151.
- Olechnicki Krzysztof. 1998. *New Age. Kościół wobec wyzwania Wodnika*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Olszewska-Dyoniziak Barbara. 1976. *Antropologia społeczna jako nauka o człowieku*. „Studia Socjologiczne” 1: 33–56.
- . 1991. *Człowiek, kultura, osobowość. Wstęp do klasycznej antropologii kultury*. Kraków: Universitas.
- . 1994. *Spółczesność i kultura. Szkice z antropologii kulturowej*. Kraków: Universitas.
- . 1996. *Zarys antropologii kultury*. Kraków: WUJ.
- Orsini-Rosenberg Stanisław. 1932. *Procesy rozkładowe w grupach etnicznych niezorganizowanych*. „Sprawy Narodowościowe” 4–5: 392–428.
- Ossowski Stanisław. 1967. *Zoologia społeczna i różnicowanie kulturowe*. [W:] *idem*. *O nauce*. Warszawa: PWN: 329–350.
- Paluch Andrzej. 1990. *Mistrzowie antropologii społecznej*. Warszawa: PWN.
- Pesić-Golubowicz Zagorka. 1967. *Socjologia a antropologia*. „Studia Socjologiczne” 3: 29–47.
- Przemiany kultury klasy robotniczej w Polsce*. 1982. K. Żygulski (red.). Wrocław: Ossolineum.
- Pucek Zbigniew. 1992. *Charakter i źródła wątków antropologicznych w polskiej myśli socjologicznej*. [W:] E. Tarkowska (red.). *Socjologia a antropologia. Stanowiska i kontrowersje*. Wrocław: Wiedza o Kulturze: 25–31.
- Robotycki Czesław. 1995. *Antropologia kultury w Polsce – projekt urzeczywistniony*. „Lud” 78: 227–243.
- Siciński Andrzej. 1976. *Styl życia – problemy pojęciowe i teoretyczne*. [W:] A. Siciński (red.). *Styl życia. Koncepcje i propozycje*. Warszawa: PWN.

- Silverman David. 2008. *Prowadzenie badań jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Socjologia codzienności*. 2008. Piotr Sztompka i Małgorzata Bogunia-Borowska (red.). Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Style życia w miastach polskich (u progu kryzysu)*. 1988. A. Siciński (red.). Wrocław: Ossolineum.
- Sulima Roch. 2000. *Antropologia codzienności*. Kraków: WUJ.
- Sułek Antoni. 1986. *Socjolog wobec danych urzędowych. Przyczynek do metodologii badań nieankietowych*. „Kultura i Społeczeństwo” 1: 121-141.
- . 1989. *Socjologia ankietowa wobec nowych doświadczeń*. [W:] A. Sułek, K. Nowak i A. Wyka (red.). Poza granicami socjologii ankietowej. Warszawa: Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego: 6-29.
- Synak Brunon. 1991. *Tożsamość kulturowo-etniczna Kaszubów a idea krajowości (regionalizm)*. „Kultura i Społeczeństwo” 2: 85-94.
- Szczepański Jan. 1953. *Dyskusje nad metodą etnograficznego badania kołchozów w Związku Radzieckim*. „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 3.
- Szlendak Tomasz. 1998. *Technomania. Cyberplemię w zwierciadle socjologii*. Toruń: Graffiti BC.
- Szynkiewicz Sławoj. 1992. *Po co nam antropologia?*. „Etnografia Polska” 1: 21-24.
- Tarkowska Elżbieta. 1976. *Kategoria stylu życia a inspiracje antropologiczne*. [W:] A. Siciński (red.). Styl życia. Koncepcje i propozycje. Warszawa: PWN.
- . 1992. *Współczesna socjologia polska wobec antropologii kulturowej, czyli perspektywy i ograniczenia antropologii polski współczesnej*. [W:] eadem (red.). Socjologia a antropologia. Stanowiska i kontrowersje. Wrocław: 9-23.
- . 1995. *Wątki antropologiczne w socjologii polskiej*. [W:] A. Posern-Zieliński (red.). Etnologia polska. Między ludoznawstwem a antropologią. Poznań: Wydawnictwo Drawa.
- Turowski Jan. 1966. *Przemiany wsi pod wpływem zakładu przemysłowego. Studium rejonu Milejowa*. Warszawa: PWN.
- Tyszką Andrzej. 1971. *Uczestnictwo w kulturze. O różnorodności stylów życia*. Warszawa: PWN.
- . 1987. *Interesy i ideały kultury. Struktura społeczeństwa i udział w kulturze*. Warszawa: PWN.
- Waliński Andrzej. 1973. *Antropologiczna koncepcja człowieka*. Warszawa: PWN.
- Wedel Janine R. 1986. *The Private Poland. An Anthropologist's Look at Everyday Life*. New York: Facts on File.
- . 2007. *Prywatna Polska*. Warszawa: Trio.
- Wierzbicki Zbigniew. 1963. *Żmijca w pół wieku później*. Wrocław: Ossolineum.
- Winclawski Włodzimierz. 1971. *Przemiany środowiska wychowawczego wsi peryferyjnej. Studium wioski Ciche Górze powiatu nowotarskiego*. Wrocław: Ossolineum.

- , 1973. *Przemiany środowiska wychowawczego wsi w rejonie uprzemysławianym. Studium porównawcze 20 wsi gromady Bielsk w powiecie plockim*. Warszawa: PWN.
- , 2001. *Słownik biograficzny socjologii polskiej*, tom I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- , 2004. *Słownik biograficzny socjologii polskiej*, tom II. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- , 2007. *Słownik biograficzny socjologii polskiej*, tom III. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Wnuk-Lipiński Edmund. 1979. *Rozumienie kultury. Szkice socjologiczne*. Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ.
- Wolska Dorota. 1994. *Antropolog kulturowy w poszukiwaniu tożsamości*. „Studia Socjologiczne” 2: 137-143.
- Wprowadzenie do socjologii kultury*. 2010. M. Filipiak (red.). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Wyka Anna. 1993. *Badacz społeczny wobec doświadczenia*. Warszawa: IFiS PAN.
- Zieliński Ariel. 2004. *Na straży prawdziwej wiary. Zjawiska cudowne w polskim katolicyzmie ludowym*. Kraków: Nomos.
- Żygulski Kazimierz. 1972. *Wstęp do zagadnień kultury*. Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ.

Sociological Studies of Culture and Ethnological Sciences. History of Romances and Partings and Their Consequences

Paweł Łuczeczko

Abstract

History of sociological study of culture in Poland has a long, dating back to the 19th century, tradition. In this period, sociological approach to culture has been constantly evolving, which has led to the development of different methods, theoretical concepts and perspectives. The present article aims at tracing those changes, the attempt which leads to the conclusion that development of sociological studies of culture followed the pattern of approaches and departures to and from ethnological sciences. The author proves that interrelations between these two disciplines shaped heavily some distinctive cognitive perspectives, and as a result, various models of sociological study of culture. The two main models – anthropological and sociological – being somehow disagreeable, determined the research orientation of consecutive generations of sociologists of culture. So, the text is to present periodization of one of the oldest and most popular sociological sub-disciplines – the periodization based on the presence and intensity of ethnological inspirations.

Key words: culture, history of sociology, sociology of culture, cultural anthropology.